

Bartosz Sierpniowski – kandydat do Zarządu Głównego

1. Opowiedz w kilku zdaniach o sobie.

Od prawie 20 lat jestem związany z informatyką, a od 12 lat wyspecjalizowałem się we wdrożeniach systemów finansowo-księgowych. Zajmuję się zawodowo wdrożeniami procedur, obiegiem dokumentów, finansami, rachunkowością i wielu wielu pokrewnymi tematami, które musiałem poznać z racji wdrożeń u moich największych klientów. Od 4 lat prowadzę własną działalność gospodarczą, co pozwala mi zarządzać moim czasem bez obawy, że nie dostanę zgody na urlop lub nie dostanę wolnego, a co przekłada się oczywiście na możliwość mojego zaangażowania dla KOD-u.

2. Czy należysz do partii politycznej?

Nie, nie mógłbym kandydować zgodnie ze statutem

3. Dlaczego podjąłeś decyzję o kandydowaniu?

W KOD jestem praktycznie od samego początku, od samego początku w samym centrum wydarzeń. Zgłosiłem się do pomocy, zostałem koordynatorem lubelskiego i byłem nim przez 15 miesięcy. Od początku istnienia KOD aż do wyborów regionalnych. Cały czas działałem w miarę moich możliwości na swoim terenie jak i centralnie wspierając zarząd oraz inne regiony swoją wiedzą, doświadczeniem i czasem. Kandydowanie do ZG jest naturalną decyzją przy takim zaangażowaniu.

4. Wymień cechy, które powinny pomóc w sprawowaniu wybranej przez Ciebie funkcji.

Upór, konsekwencja, cierpliwość, opanowanie

5. Jakie masz kompetencje, by dobrze pełnić funkcję członka wybranego przez siebie organu?

W większości opisałem to w punkcie drugim.

6. Jak widzisz przyszłość KOD-u?

Mam swoje wizje, ale przecież program KOD-u będziemy tworzyć razem, w regionach i na spotkaniach ogólnopolskich, a Zarząd będzie miał za zadanie ten program realizować, a nie tworzyć. Od dawna uważam, że powinniśmy być swoistym „obywatelskim Trybunałem Konstytucyjnym”, opiniować działania rządu, działania partii, wspierać inicjatywy proobywatelskie, wspierać słabsze grupy jak ostatnio chorych po transplantacji pod Sejmem, żeby mogli wyrazić swoje żądania i być

zauważonymi, zostać tzw. stroną społeczną w konsultacjach nowych projektów ustaw czy niżej - uchwał na szczeblu samorządowym i w swoich działaniach postawić na młodych.

7. Jaki charakter powinien mieć KOD: działać spontanicznie i doraźnie czy opierać się na konkretnym programie?.

Program i cele przede wszystkim, czasy spontanicznego działania i „życia” od eventu do eventu mijają i taka jest kolej rzeczy, profesjonalizujemy się. Co nie oznacza, że jako KOD nie będziemy reagować również spontanicznie na bieżące wydarzenia.

8. Jakie wnioski wyciągasz z dotychczasowej działalności KOD-u, co byś poprawił, zmienił.

Zależy mi bardzo na uporządkowaniu spraw wewnątrz Stowarzyszenia, bo obecnie zajmują nam zbyt wiele czasu i nie pozwalają się skupić na działaniach zewnętrznych. Bez odpowiednich procedur, które usprawnią nasze działania, nie będziemy sprawnie realizować, ani dużych wydarzeń, ani wspólnych projektów. Każde nasze działanie wewnątrz, usprawni nasze działania na zewnątrz i nad tym powinniśmy się skupić:

- procedury organizacyjne
- komunikacja wewnętrzna
- wspólny i spójny przekaz do mediów
- zaangażowanie wszystkich regionów do pracy nad projektami – nie będziemy w ten sposób odkrywać koła na nowo co 3 miesiące

To wszystko podniesie kwalifikacje naszych członków (każdy człowiek lubi i powinien się rozwijać, niezależnie od tego ile już wie), usprawni działania i podniesie poziom satysfakcji z działań, gdy efekty będą bardziej wyeksponowane, a wkładając w nie tyle samo energii co teraz, osiągniemy dużo lepsze efekty.

9. Czy masz jakiś pomysł, by przyciągnąć do KOD-u ludzi młodych?

Mam. Może nie każdego się tym da przyciągnąć, ale na pewno zmienić pogląd na wiele spraw. W skrócie powiem tak, ciągle chcemy rozmawiać z młodymi, a powinniśmy zacząć ich słuchać i wyciągać wnioski z tego co mówią – niestety łatwo nie będzie i bez pomocy naszych młodych działaczy, nie damy rady.

10. Powiedz, dlaczego właśnie na Ciebie powinni ludzie głosować?

To jest mój odwieczny problem. Nie lubię siebie reklamować, tutaj pytanie trzeba by zadać innym czemu mnie popierają, czemu byłem jednym z kilku koordynatorów, którzy działali praktycznie od początku do dnia wyborów. Może po prostu, bo ciągle wierzę w KOD taki jaki tworzyłem.

11. Czym chciałbyś się zająć w ZG.

Procedury, sprawy techniczne, sprawy około finansowe), organizacyjne. Zarząd jest od zarządzania i koordynowania działań w całej Polsce.

12. Czy Twoja sytuacja zawodowa i rodzinna pozwoli ci na poświęcenie czasu na pracę w KOD-zie?

Jak już pisałem, sam sobie szefem jestem. Od kilkunastu miesięcy angażuję się w KOD i nie mam problemu, by dalej się w niego angażować, nawet na ciut wyższym poziomie.

Rozmawiała Tamara Olszewska